



Sygn. akt I UK 485/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Bogusław Cudowski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania J. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o rentę z tytułu niezdolności do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 lutego 2013 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 21 lutego 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 marca 2011 r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w T. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń **Społecznych** z dnia 29

kwietnia 2010 r. w ten sposób, że przyznał J. Z. rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 marca 2010 r. do 31 grudnia 2010 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca, posiadający wykształcenie zawodowe ślusarz-mechanik, pracował jako ślusarz, zbrojarz, operator sprzętu ciężkiego. Od dnia 24 maja 1992 r. pobierał rentę inwalidzką III grupy inwalidów, a następnie rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, wypłacaną do 30 września 2002 r. W okresie od 1 października 2002 r. do 30 czerwca 2003 r. pobierał rentę szkoleniową, a od 1 lipca 2003 r. do 28 lutego 2010 r. rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia. W dniu 22 lutego 2010 r. wnioskodawca wystąpił z wnioskiem o ponowne ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Wnioskodawca legitymuje się wymaganym okresem składkowym i nieskładkowym.

Celem ustalenia uprawnień wnioskodawcy do renty Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy, specjalistów z zakresu ortopedii, neurologii, oraz psychiatrii, którzy uznali wnioskodawcę za częściowo niezdolnego do pracy od 1 marca 2010 r. do 31 grudnia 2011 r. Na tej podstawie Sąd Okręgowy przyznał wnioskodawcy rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 marca 2010 r. do 31 grudnia 2010 r.

Od powyższego wyroku apelację złożył organ rentowy, zarzucając mu naruszenie prawa materialnego - art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm., dalej ustawa o emeryturach i rentach z FUS), poprzez niepoprawne odniesienie stwierdzonych ograniczeń funkcji organizmu wnioskodawcy do poziomu posiadanych kwalifikacji oraz naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 §1 k.p.c. w związku z art. 285 k.p.c., poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału i dowolną jego ocenę, polegającą na uznaniu opinii neurologa i reumatologa za przekonywującą, pełną i dostatecznie wyjaśniającą istotę sporu. Organ rentowy wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych tożsamyh specjalizacji.

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 21 lutego 2012 r. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.

W uzasadnieniu wskazał, że spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do kwestii, czy wnioskodawca jest nadal niezdolny do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS.

Sąd Apelacyjny, mając na uwadze zarzuty organu rentowego, uznał za niezbędne uzupełnienie zebranego w sprawie materiału dowodowego i w tym celu dopuścił dowód z opinii biegłych specjalistów neurologa i reumatologa dla ustalenia, czy wnioskodawca jest nadal niezdolny do pracy, a mając na uwadze ich sugestię, dopuścił także dowód z opinii biegłych lekarzy: specjalisty neurochirurga i ortopedy. Sąd Apelacyjny uznał sporządzone w toku uzupełniającego postępowania dowodowego opinie za miarodajny dowód stanowiący podstawę oceny stanu zdrowia wnioskodawcy i jego zdolności do pracy. Opinie te są jasne, spójne, pełne oraz zawierają bardzo obszerne, szczegółowe i przekonujące uzasadnienia. Nie bez znaczenia pozostaje także fakt, że opinie te zostały sporządzone przez biegłych właściwych dla schorzeń wnioskodawcy specjalności, dysponujących odpowiednią wiedzą i doświadczeniem orzeczniczym, dlatego też zajęte przez nich stanowisko w zakresie oceny stanu zdrowia wnioskodawcy oraz jego zdolności do pracy zasługuje na pełną akceptację. Biegli szczegółowo i przekonująco uzasadnili sformułowane przez siebie wnioski.

Sąd podkreślił, że z opinii tych w sposób jednoznaczny wynika, że schorzenia wnioskodawcy w obecnym stopniu ich nasilenia nie czynią go choćby częściowo niezdolnym do pracy, stan zdrowia wnioskodawcy uległ bowiem polepszeniu.

Sąd Apelacyjny nie uznał opinii wydanej w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji przez biegłych neurologa i reumatologa za miarodajny i wiarygodny dowód w sprawie, ponieważ zawarte w niej wnioski zostały oparte na ustaleniach, które nie znajdują potwierdzenia w wynikach przeprowadzonych badań oraz dostępnej dokumentacji medycznej.

Wyrok ten został zaskarżony przez wnioskodawcę skargą kasacyjną w całości. Zarzucono mu naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 57 ust. 1 w związku z art. 12 ust. 1 i 3 i art. 13 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przez ich niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię, poprzez uznanie wnioskodawcy za zdolnego do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami, a także naruszenie

przepisów postępowania, tj. art. 232 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c., art. 477^{14a} k.p.c. w związku z art. 477¹⁴ § 4 k.p.c. oraz art. 217 § 2 k.p.c., art. 381 k.p.c. i art. 382 k.p.c., które miało istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez przyjęcie że ustalenie zdolności do pracy wnioskodawcy za okres po wydaniu decyzji o odmowie przyznania renty, uzasadnia odmowę przyznania ubezpieczonemu prawa do renty w dacie wydania decyzji oraz art. 382 k.p.c., które miało istotny wpływ na wynik sprawy, polegające na całkowitym pominięciu przez Sąd drugiej instancji dowodów zebranych w postępowaniu w pierwszej instancji w postaci łącznej opinii biegłych specjalistów neurologa oraz reumatologa, internisty z dnia 6 lipca 2010 r. i przyjęcie za podstawę rozstrzygnięcia łącznej opinii biegłych specjalistów reumatologa i neurologa z dnia 17 października 2011 r. oraz opinii biegłych specjalistów neurochirurgii i chirurgii ogólnej z dnia 19 grudnia 2011 r., które zostały przeprowadzone przez Sąd drugiej instancji, a w dodatku opinie te dotyczyły stanu zdrowia po dniu 31 grudnia 2010 r., podczas gdy będąca przedmiotem sporu niezdolność do pracy dotyczyła okresu od 1 marca 2010 r. do dnia 31 grudnia 2010 r.

W uzasadnieniu wskazano, że skoro postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wszczyna się poprzez wniesienie odwołania od negatywnej decyzji organu rentowego, to postępowanie to ma na celu zweryfikowanie stanowiska tego organu wyrażonego w decyzji, a więc ze swej istoty weryfikacja ta nie powinna uwzględniać stanu istniejącego w dacie późniejszej niż data jej wydania. Przepis art. 477¹⁴ § 4 k.p.c. wyklucza zatem stosowanie w tych sprawach reguły wynikającej z art. 316 § 1 k.p.c., skoro istniejący stan rzeczy powstały w trakcie postępowania sądowego nie może być brany pod uwagę przez sąd i co więcej stanowi on przeszkodę procesową w wydaniu merytorycznego rozstrzygnięcia w ogóle. W sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego sąd pierwszej instancji kontroluje zgodność z prawem zaskarżonej decyzji. Z kolei sąd drugiej instancji kontroluje prawidłowość rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji w odniesieniu do stanu rzeczy (faktycznego i prawnego) istniejącego w chwili wydania przez organ rentowy decyzji. Postępowanie dowodowe przed sądem jest postępowaniem sprawdzającym, weryfikującym ustalenia dokonane przez organ rentowy. Biegli

sądowi nie zastępują lekarza orzecznika ZUS lub komisji lekarskiej ZUS. Zgodnie z posiadaną wiedzą specjalistyczną poddają ocenie merytorycznej trafność wydanego orzeczenia o zdolności wnioskodawcy do pracy lub jej braku.

Pominięcie przez Sąd Apelacyjny tej istotnej okoliczności spowodowało, iż biegli sądowi powołani przed Sądem drugiej instancji wydali w oparciu o ponowne badanie wnioskodawcy opinię o tym, iż wobec poprawy jego stanu zdrowia nie jest on niezdolny do pracy. Ta ocena stanu zdrowia odwołującego odnosiła się zatem do okresu z daty jego ponownego badania, co w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego jest wadliwe. Nie ulega wątpliwości, że biegli nie ocenili stanu zdrowia odwołującego z daty wydania zaskarżonej decyzji ani też z okresu, w jakim Sąd Okręgowy ustalił niezdolność do pracy odwołującego. Sąd Apelacyjny całkowicie pominął dowód z opinii biegłych sporządzonej w dniu 6 lipca 2010 r. i dokonał oceny niezdolności do pracy ubezpieczonego w oparciu o okoliczności faktyczne istniejące po dacie decyzji, a także za okres ustalony przez Sąd Okręgowy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z przepisu art. 316 § 1 k.p.c. wynika ogólna zasada obowiązująca w postępowaniu cywilnym, zgodnie z którą podstawą rozstrzygnięcia roszczenia jest stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, przy czym nie budzi wątpliwości, że sformułowanie "stan rzeczy" obejmuje również stan faktyczny. Na gruncie spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych reguła ta doznaje weryfikacji z tego względu, że postępowanie sądowe w tych sprawach wszczynane jest na skutek odwołania wniesionego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, które zastępuje pozew. Postępowanie to ma zatem charakter odwoławczy, a jego przedmiotem jest ocena zgodności z prawem wydanej decyzji. Co do zasady więc, kontrolna rola postępowania sądowego przed sądem ubezpieczeń społecznych dotyczy stanu rzeczy na dzień wydania decyzji przez organ rentowy (por. między innymi wyroki z dnia 10 marca 1998 r., II UKN 555/97, OSNAPiUS 1999, Nr 5, poz. 181; z dnia 20 maja 2004 r., II UK 395/03, OSNP 2005, Nr 3, poz. 43; z dnia 25

stycznia 2005 r., I UK 152/04, OSNP 2005, Nr 17, poz. 273; z dnia 2 sierpnia 2007 r., III UK 25/07, OSNP 2008 nr 19-20, poz. 293).

Przekładając te uwagi na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy że rolą Sądu w niniejszej sprawie było ustalenie przesłanek koniecznych prawa do renty na dzień wydania zaskarżonej decyzji. Sąd był więc zobowiązany do stwierdzenia między innymi, czy w tej dacie ubezpieczony był niezdolny do pracy. Stąd też tego rodzaju ocena powinna znaleźć się w opiniach sądowo-lekarskich stanowiących podstawę rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji. Tymczasem ani z tezy dowodowej Sądu drugiej instancji, ani z uzasadnienia opinii sądowo-lekarskich sporządzonych w postępowaniu apelacyjnym (zwłaszcza dotyczących rozpoznania neurologicznego, które Sąd pierwszej instancji przyjął za podstawę niezdolności do pracy) nie wynika, aby ocena stanu zdrowia odniesiona została do okresu wstecznego, sięgającego daty wydania zaskarżonej decyzji. Sąd Apelacyjny zobowiązał biegłych ogólnie do odpowiedzi na pytanie: „czy rozpoznane schorzenia czynią go [wnioskodawcę] nadal niezdolnym do pracy (jeśli tak to na jaki okres)” oraz „czy też w stanie zdrowia nastąpiła poprawa i ewentualnie na czym polega”, nie precyzując okresu, którego ma dotyczyć opinia. Również udzielone przez biegłych odpowiedzi nie dają podstawy do stwierdzenia, że stan zdrowia wnioskodawcy był oceniany na dzień wydania zaskarżonej decyzji. Wątpliwości budzi stwierdzenie: „w porównaniu z poprzednim badaniem sądowo-lekarskim nastąpiła poprawa (...)”, zawarte w opinii z dnia 17 października 2011 r., które sugeruje ocenę stanu zdrowia dopiero od dnia badania przez biegłych przed Sądem pierwszej instancji (co miało miejsce w lipcu 2010 r.). Także treść opinii z dnia 19 grudnia 2011 r. wskazuje na aktualną do daty badania ocenę stanu zdrowia wnioskodawcy. W istocie zatem w opiniach stanowiących podstawę rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji brak jednoznacznych wypowiedzi, które pozwalałyby przyjąć, że ocena stanu zdrowia odnosi się do okresu wcześniejszego (od 1 marca 2010 r.).

Nie oznacza to oczywiście potwierdzenia zasadności wywodów skarżącego, że Sąd Apelacyjny powinien oprzeć się na dowodzie z opinii biegłych sporządzonej w dniu 6 lipca 2010 r. Jeśli budziła ona wątpliwości co do zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, Sąd był nie tylko uprawniony, ale wręcz zobowiązany do ich wyjaśnienia. Według art. 286 k.p.c., od uznania sądu zależy konieczność

przedstawienia dodatkowej opinii od tego lub innego biegłego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II UKN 399/99, OSNAPiUS 2001, nr 15, poz. 497). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa pogląd, że ocena potrzeby dokonania czynności określonych w tym przepisie pozostawiona jest sądowi orzekającemu. Oznacza to, że sąd rozpoznający sprawę powinien w każdej sytuacji rozważyć i racjonalnie ocenić potrzebę, a nawet konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego w tym zakresie. (por. wyroki: z dnia 24 czerwca 2008 r., I UK 373/07, LEX nr 496398; z dnia 28 października 2008 r., I UK 84/08, OSNP 2010 nr 9-10, poz. 120; z dnia 13 kwietnia 1965 r., II CR 8/65, LEX nr 5778; z dnia 13 marca 1969 r., II CR 65/69, LEX nr 6474; z dnia 16 września 1998 r., II UKN 220/98, OSNP 1999 nr 18, poz. 597; z dnia 17 czerwca 2010 r., III CSK 297/09, LEX nr 852669; z dnia 14 marca 1975 r., II CR 34/75, LEX nr 7673; z dnia 20 stycznia 1989 r., II CR 310/88, LEX nr 8940; z dnia 28 października 2008 r., I UK 84/08, LEX nr 558574).

W powyższym kontekście nieuprawnione jest twierdzenie skargi, że naruszony został art. 382 k.p.c. Zarzut jego naruszenia może zatem stanowić podstawę kasacyjną jedynie wtedy, gdy sąd drugiej instancji bezpodstawnie nie uzupełni postępowania dowodowego lub pominię część zebranego w sprawie materiału dowodowego i wyda orzeczenie wyłącznie na podstawie materiału zebranego przed sądem pierwszej instancji lub na podstawie własnego materiału z pominięciem wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, jeżeli przy tym uchybienia te mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Natomiast ocena dowodów niezgodna z oczekiwaniami strony nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 382 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 kwietnia 2010 r., II PK 315/09, LEX nr 603415 oraz z dnia 9 września 2010 r., II UK 98/10, LEX nr 707423 i orzeczenia w nich powołane). W niniejszej sprawie „pominięcie dowodu z opinii biegłych sporządzonej w dniu 6 lipca 2010 r.” stanowiło wynik negatywnej oceny tego dowodu w konfrontacji z materiałem dowodowym zebrany w postępowaniu apelacyjnym, a nie zignorowania faktu istnienia tego dowodu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego rzeczona na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.